

GRUDZIEŃ

25 - Rocznicą śmierci Józefa Gizy

10 grudnia 2006 roku po raz kolejny obchodziliśmy rocznicę śmierci Józefa Gizy, który zginął 16 grudnia 1981 roku podczas pacyfikacji katowickiej kopalni „Wujek”. Uroczyste obchody rozpoczęła msza św. w intencji Ojczyzny w Kościele Przemienienia Pańskiego w Tarnogrodzie. Po eucharystii biorący udział w uroczystości przeszli na cmentarz pod pomnik, aby złożyć kwiaty na grobie górnika.



Tablica przy Kościele - upamiętniająca tragiczną śmierć

Mija 25 rocznica od wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. To najtragiczniejsze w historii powojennej Polski wydarzenie szczególnym piętnem odcisnęło się na Śląsku. Już 14 grudnia czynny opór wobec władzy wojskowej postawili górnicy. Wielu z nich zapłaciło za to wysoką cenę, byli zwalniani z pracy i szykanowani, ale byli też tacy, którzy za swój opór zapłacili życiem. Historia Kommunizmu pisana jest krwawymi represjami. Wiedza o tamtych wydarzeniach – mimo ćwierćwiecza dzielącego nas od dnia wybuchu stanu wojennego – jest wciąż skąpa. Stu zabitych, 3 tysiące internowanych, 10 tysięcy zatrzymanych, milion emigrantów – to przybliżony bilans tamtych lat. Są też inne represje do dziś nie ujawnione, nie zgłoszone, nie zbadane, nie wykryte a tak zwani „nieznani sprawcy” z pierwszych stron gazet, pozostają bezkarni. W niedzielę 10 grudnia do Tarnogrodu oprócz lokalnych władz z Powiatu Biłgorajskiego na uroczystość przybyli przedstawiciele Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność” w Lublinie.

Podczas ceremonii głos zabrał Starosta Biłgoraj-

ski Marek Onyszkiewicz, który również złożył hołd wszystkim górnikom poległym 16 grudnia 1981 roku: Zgromadziła nas dziś przy grobie tu w Tarnogrodzie pamięć naszego rodaka syna Ziemi Biłgorajskiej Józefa Gizy. Jego młode życie zabrała zbrodnica kula zomowca 16 grudnia 1981 roku. Dziś, gdyby żył Józef Giza byłby moim rówieśnikiem. W imieniu władz samorządowych Powiatu Biłgorajskiego składam hołd człowiekowi, który nie bał się powiedzieć NIE zbrodniczemu systemowi komunistycznemu. Nie bał się strajkować. Nie bał się przeciwstawić organom milicyjnym. Z pewnością Józef Giza był człowiekiem wielkiej odwagi.

Mam także nieodparte przekonanie, że tam, na Śląskiej Ziemi w odległych Katowicach reprezentował nasze, mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej poglądy, naszą wyrosłą przez wieki dążność do prawdziwej wolności do lepszego i godniejszego życia w poczuciu sprawiedliwości i solidarności. Tu przy grobie tarnogrodzkiego górnika składam hołd pozostałym braciom górnikom poległym 16 grudnia 1981 roku Kopalni „Wujek” w nierównej walce Dawida z Goliatem. Mam pewność, że w IV Rzeczpospolitej nie zabraknie determinacji i tym razem zbrodnie komunistyczne stanu wojennego zostaną napiętnowane i wyjaśnione do końca, a jej wykonawcy a także mocodawcy zostaną sprawiedliwie osądzeni. Znamy mi są szykany jakim



W uroczystości złożenia wieńców na grobie Józefa Gizy uczestniczyły władze samorządowe Powiatu Biłgorajskiego ze starostą M. Onyszkiewiczem na czele

przez długie lata poddawana była rodzina Józefa Gizy. Wyrażam Państwu hołd i wielkie uznanie za tę postawę. Składam podziękowanie „braci górniczej”, która jest zawsze obecna przy grobie swojego kolegi Józefa Gizy dziękuję za obecność społeczności lokalnej w której pamięci żyje nasz brat Józef Giza.

25 rocznica wprowadzenia stanu wojennego

13 grudnia 2006 roku w 25 rocznicę wprowadzenia w naszym kraju stanu wojennego, składaliśmy hołd wszystkim znanym oraz cichym bohaterom, którzy w tym ponurym czasie stanęli w obronie naszej wolności i godności. Obchody zostały zorganizowane przez Starostwo Powiatowe i Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju. Uroczystości rozpoczęła zbiórka, a następnie przemarsz pocztów sztandarowych do Kościoła Św. Marii Magdaleny w Biłgoraju. Kolejnym punktem obchodów był montaż słowno – muzyczny przygotowany przez młodzież z RCEZ. Składał się on z utworów patriotycznych, deklamowanych w pięknej oprawie muzycznej.

Starosta Biłgorajski Mark Onyszkiewicz, w swoim wystąpieniu podkreślał wagę wydarzeń historycznych w dziejach Polski i miasta.

Dzisiaj mija 25 lat kiedy to w nocy z 12 na 13 grudnia na terenie całego kraju w tym naszego powiatu zaczęto wprowadzać rygory stanu wojennego. Uzbrojone bojówki milicjantów, cywili wpadały do

wcześniej wytypowanych domów. W mieście Biłgoraju i w powiecie biłgorajskim rozpoczęły się aresztowania działaczy „Solidarności”. Z internowanymi obchodzono się jak z pospolitymi przestępcami. Urządzano im tak zwane „tory przeszkód”, umieszczano w więzieniach w nieogrzewanych celach. Wielu spośród tych, którzy nie godzili się z upodleniem z totalitaryzmem komunistycznym wierząc w ideały „Solidarności” zapłacili najwyższą cenę - własnego życia. Taką cenę zapłacił syn Ziemi Biłgorajskiej Józef Giza z Tarnogrodu. Zginął 16 grudnia 1981 roku w kopalni „Wujek” z rąk ZOMO, za to, że ośmielił się upomnieć o swoją ludzką godność, o chleb, o prawdę i wolność. Składam wielki hołd i uznanie Polskiemu Kościołowi za to, że był jest i pozostaje w najtrudniejszych chwilach dla bytu narodu najpełniejszą w każdym wymiarze ostoją polskości. Stan wojenny jest tego kolejnym przykładem. To Kościół stał się jedynym miejscem w którym słychać było głos prawdy, z którego kapelan „Solidarności” Ksiądz Jerzy Popiełuszko nawoływał aby zło dobrem zwyciężać w naszej drodze, naszej pielgrzymce w marszu do niepodległości. To w Kościele „bardowie” „Solidarności” swoją artystyczną działalnością podtrzymywali nadzieję w umęczonym społeczeństwie. Często plebanie przykościelne były miejscem schronienia poszukiwanych działaczy „Solidarności”, miejscem wydawania podziemnej niezależnej prasy wobec



Obchody 25 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego

wszehobecnej komunistycznej propagandzie w ówczesnych masmediach będących na usługach komunistów w telewizji radio i prasie.

Gdyby nie Ojciec Święty Jan Paweł II nie byłoby „Solidarności”, to on już w 1979 roku w Warszawie na Placu Zwycięstwa przebudził Ducha Narodowego wezwaniem „Niech stąpi Duch Twój i Odnowi Oblicze Ziemi Tej Ziemi”. Na odnowę długo nie czekaliśmy nastąpił rok 1980, fala powszechnych protestów robotniczych w zakładach pracy zapoczątkowała upadek systemu komunistycznego w Polsce. Dziesięćmilionowa „Solidarność” stała się ucieleśnieniem ogólnie

w sposób czytelny utrwalaczy władzy komunistycznej. Sądzę, że przygotowywane obecnie ustawy dekomunizacyjna i lustracyjna obnażą prawdę z przeszłości. Rzeczywistość ukrywana przez długie lata powoli lecz ciągle wychodzi na jaw. Istnieje wielka szansa na zmiany, nie będzie jednak mogła być zrealizowana jeśli zapomnimy o naszej najlepszej tradycji. Jesteśmy wielkim europejskim narodem, myśmy w Europie byli i ją tworzyli z większym trudem niż ci, którym przypisuje się patent na europejskość. To „Solidarność” dała przykład Europie bezkrwawej demokratycznej rewolucji. Nie relatywizujmy jej nie pozwólmy, aby zginęła ze świadomości historycznej Europy. Patrząc



Starosta Biłgorajski Marek Onyszkiewicz

narodowego pragnienia odzyskania przez polskie społeczeństwo swej podmiotowości i suwerenności. Tym wszystkim dążeniom Narodu Polskiego władza ludowa przyniesiona na bagnietach przez Sowietów powiedziała NIE. Wprowadzając stan wojenny władza komunistyczna pozostawiała nadal kraj pod okupacją sowiecką zachowując przywileje dla siebie. Przywołuję dziś te wydarzenia i fakty w poczuciu odpowiedzialności i świadomości narodowej kolejnych pokoleń Polaków. Wspólnie wspomnimy tych wszystkich, także tu obecnych, którzy w walce o wolność i sprawiedliwość zwłaszcza w czasach represji i prześladowań stanu wojennego nie zawahali się poświęcić swego życia, zdrowia i zawodowej kariery. Optymizmem napawa fakt, że od 2006 roku zaczyna się wracać do wartości wypracowanych w latach 80-tych przez „Solidarność”, do Polski solidarnej wrażliwej na potrzeby wszystkich jej mieszkańców, do prawdy historycznej wskazującej ofiary totalitaryzmu komunistycznego, wskazującej

na tu obecnych z wielkim zadowoleniem stwierdzam, że nasza młodzież, nasze szkoły, społeczność lokalna nie zapomniała o XXV rocznicy stanu wojennego. Dziękuję wszystkim za tę postawę. Swoje wystąpienie zakończę przesłaniem kierowanym do polskiej młodzieży z historycznej placówki na Westerplatte w 1987 roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II „Chłopiec i dziewczyna mogą stawić czoło przeróżnym sytuacjom nawet bardzo trudnym” ... „musicie dobrze rozważyć w jakim stosunku bardziej „być” do więcej „mieć”, ale gdy samo więcej mieć nie może zwyciężyć, bo wtedy człowiek może przegrać rzecz najcenniejszą swoje człowieczeństwo, swoją godność”.

Istotnym punktem tej uroczystości, była Eucharystia w Parafii Św. Marii Magdaleny w intencji ofiar stanu wojennego, celebrowana przez ks. prof. dr hab. F. Greniuka. Niech rocznica ogłoszenia stanu wojennego będzie czasem refleksji i pamięci dla wszystkich, którzy wówczas doświadczyli represji.